

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Marca. — Rok 1842.  
Środa.

№ 66.

Jutro, 40 Męcenników.

N. PAN raczył przeznaczyć w drodze szczególnej łaski, pensje roczne. Otrzymali: *Marja Kuźniak* Wdowa po Strużu przy fabryce tabak, zabitym piorunem, zł. 100, w połowie dla niej, w połowie dla dzieci. *Dombrowska*, Wdowa po Strzelcu w leśnictwie Brok, zł. 100, w połowie dla niej, w połowie dla dzieci. *Rozalja Koropatwińska*, Wdowa po Strażniku w temże leśnictwie, zł. 125. — Komisja Rządowa Sprawiedliwości, zatwierdziła protokoły egzaminu, złożonego przez And: *Brzezińskiego*; *Winc: Zaremby*; *Kaz: Królikowskiego*; *Adama Wojcieckiego*; *Ant: Raczyńskiego*; *Leona Mazurkiewicza*; *Franc: Grabińskiego*, i *Augusta Bonawenturę Trzetrzewińskiego*, Aplikantów Sądowych, wskutku którego przyznany został stopień zdolności, do sprawowania wszelkich Urzędów Sądowych wyższych, do klasy drugiej należących: *Trzetrzewińskiemu*, ze szczególnym, innym zaś, za przyzwolonym dla kraju pożytkiem. — S. p. *Zuzanna z Zielińskich Hrabina Przebendowska*, Wdowa po Jenerale b. Wojsk Polskich, onegdaj zmarła. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na exportację Jej zwłok jutro o godz. 4tej z połud: z Pałacu *Potockich* przy ulicy Kraków-Przedmieściu, do Kościoła OO. *Kapucynów*, tudzież na Nabożeństwo żałobne poitrze w tymże Kościele o godzinie 10tej z rana odbyć się mające. — *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności* na ostatniem posiedzeniu centralnem, policzyło do rzędu Opiekunek Sal ochrony: *WW. Kamieńską* *Mariannę*, *Zielińską* *Zarę*, i z *Kleberów Epsztejn*; na Członków zaś *Towarzystwa* weszło *WW. Nachaiewicza* *Kazimie*; i *Jana Epsztejna*. Pomnożyło liczbę Opiekunów Cyrk, zaprosiwszy do pełnienia tych obowiązków *W. Kaz: Bełżyńskiego* do cyrk: 6 przy ulicy *Leszno* Nr 706, i *W. Ignacego Myślakowskiego* do cyrk: XI na *Krakowskim-Przeomicie* Nr 442, zamieszkających. — *W. Wistocki* ofiarował na korzyść Osierociących Wychowawców *Towarzystwa Dobroczynności*

60 exemplarzy *Mazura*, skomponowanego przez *P. Rappaport*. Nabyć go można w Sklepie Ubogich, u *P. Senewalda*, i przy *Obrazie history*: w *Towarzystwie Dobroczynności*. Z oglądania tego *Obrazu* wczoraj wpłynęło zł. 60; (prócz tego rozkupiono 15 ex: *Mazurka*). Wczoraj złożono w *Redak: Kurjera* od 7rga dzieci z pieniędzy danych przez *Babunię* na *pierniczki*, dla 80cio-letnich małżonków *Śliwińskich*, zł. 4. Od *K. B.* dla *Osierociących Wychowawców* złożonych w *Towa: Dobroczynności*, dukata złotem. — Liczne grono Osób znakomitych znajdowało się wczoraj na wieczorze u *JJWW. Hrabiostwa Franciszków Potockich*. *JO. Xiężna WARSZAWSKA* i *Xezka Jej Córka*, zaszczyliły to zgromadzenie obecnością swoją. *Salon* główny do którego licznych ozdób przybyły z *Petersburga* popiersia *N. PAN-STWA*, podług wzorów najlepszych *Artystów*, napelniony był gośćmi. Był to *Raut zupełny*; *Towarzystwo* podzieliło się na grupy, zajęło oboczne pokoje; na każdym punkcie, rozmowy były nader ożywione. Wieczór wczorajszy odznaczył się również przepychem łalet *Damskich*, i stanowić może epokę w kronice mód *Warszawskich*. Wśród mnogiej liczby pięknych i wytwornych sukien, z atlasu, mory i innych materji wyrobionych, uważano suknię z atlasu gorge de pigeon w kwiaty przerabianą; takąż suknię koloru białego, suknię błękitną z axamitu afrykańskiego koronkami zdobną, a najwięcej łalet kilku *Dam* obecnych, ubiorem swoim *Dwór Ludwika XVgo* przypominających. *Ubiór* ten składa się z 2ch sukien różnego zupełnego koloru, podpiętych kwiatami albo wstęgami. Pierwsze to wprowadzenie mody udało się nader szczęśliwie. Cztery suknie tego rodzaju należały do najpiękniejszych; jedna z nich składała się z sukni zwierzchniej błękitnej, spodniej żółtej, pomponami żółtymi ozdobionej i kapelusiku axamitnego z piórem strusiem; druga *Dama* miała suknię z mory błękitnej na sukni spodniej różowej; pompony różowe, koronek koronkowy kwiatami upięty; 3cia suknię



morową rużową na suknię iasno-zielonej, pomponami w tych dwóch kolorach upiętą; czwarta wreszcie suknię z atlasu mozaikowego na dolnej sukni *cerise*, ozdobami pasamoniczemi złączoną. — Wyszła z druku część Isza dzieła p. t: *Płóciennictwa* przez *Augusta F. Bernhardt*, obejmująca uprawę roślin włóknowych, mianowicie lnu i konopi, wyrabianie włókna i przedziwa według najnowszych i udoskonalonych sposobów, obliczenie kosztów i zysku tak z uprawy iak i z wyrobku przedziwa, nakoniec przyczyny zaniedbania tyle ważnej u nas gałęzi przemysłu rolniczego. Szanowni Prenumeratorowie raczą część tę odebrać tam, gdzie przepłatę złożyli. Na część 2gą, która zawierać będzie przedzenie lnu i konopi, tudzież wyrabianie wszelkich tkanin lnianych, przyjmie się prenumerata w ilości półtora rubla (10 zł.) w Księgarni *Senewalda*, u osób uproszonych, i u Autora w pałacu Krasieńskich na Krak. Prze. — Wczoraj w Wiel. Tea: po *Fradjawolo* przywołani, JPanna *Morys* 3-kroć, JPP. *Dobrzycki* i *Zółkowski*. — Kurs wczorajszy: Listy zasta: nowe, za 100 zł.. od rub. sr. 14 k. 68, do r. s. 14 k. 70; kupon k. 12<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Obl: udzi., Serje wyl: od rub. sr. 112 k. 50, do r. s. 120. — Wczoraj po południu *Lody na Wiśle pod Warszawą* puściły.

*Z Kalisza.* — Miasto nasze było świadkiem pięknego pomysłu i również zaszczytnego dla tych którzy go powzięli iako też dla wykonawców. 19go z. m. Rada Szczegółowa Szpitalu *Starozakonnych* wyprawiła Bal, przeznaczając dochód na wsparcie prawdziwie cierpiących. PP. *Ludwik Mamroth* i Doktor *Morgenstern* wraz ze swoimi Małżonkami, niosący zawsze gorliwe poświęcenie się gdy tylko idzie o uskutecznienie iakiego szlachetnego uczynku, pośpieszyli i tym razem przykładem zachęcić, przewodniczeniem zaś zabawić, takową uprzyjemnić. Z licznie zgromadzonych osób wielu płaciło podwójnie a nawet potrójnie nad oznaczoną cenę biletów, tak, iż po odtrąceniu wydatków, zebrane 800 zł. podzielono w połowie dla szpitalu Starozakon: a w połowie dla istotnie biednych. Rada Szczegółowa nie przestając na tem, otworzyła jeszcze dobrowolną doroczną skład-

kę na ustanowienie *Szkołki* dla młodzieży ubogich rodziców, aby zaszczepić w niej zasady czystej religii i moralności wraz z zamilowaniem do pracy. Pomysł ten równie iak pierwszy, najpożądanejsze znalazł powodzenie. Chlubne te starania PP. *Ludwika Mamroth* i Doktora *Morgenstern* zasługują na wdzięczność całej gminy, lecz nagrodę znaleźli inż w własnem przekonaniu, że ich filantropijne chęci zostają urzeczywistniane. \*\*\*

Po stracie kochanego Syna, ciężką przywalony chorobą, dręczony gorączką zapalenia płuc i wątroby, nie miałem nadziei, zwłaszcza na wsi oddalony od Lekarzy, ażebym wydobyl się zgroźącego niebezpieczeństwa. Ale na głos cierpiącego zstąpił BOG prawdziwych wybawicieli w Osobach Lekarzy *WWch Ronthal* z Szadłowca i *Ramlau* Lekarza górniczego. Szlachetni Ci Panowie przez usiłowania swoje połączone z troskliwością prawdziwie ojcowską i najpilniejszą starannością, ogłodziwszy się z wszelkiej interesowności, poświęcający w tym ciężkim razie dnie i noc na nieprzerwane około mnie czuwanie, przytrzymali uciekające zdrowie, ukrzepili je, i tym sposobem zachowali życie Ojcu licznej familji. Jeżeli więc mogę być winien komu prawdziwą wdzięczność, to zapewne ta po BOGU, należy się odemnie najsprawiedliwiej Wybawicielom moim. Raczcie tedy Szanowni Panowie w wyrazach tych przyjąć odemnie i od całej mojej rodziny wyznanie tego uczucia, i chciejcie być zapewnieni, że w niem do kresu życia naszego trwać dla Was nie przestaniemy. Ant: *Zaborowski*, z Rejowa.

*Z Petersburga.* — Przez rozkazy dzienne *CESARSKIE* z d. 7go Lutego otrzymują dyniasse, z powodu choroby, Podpułkownik 2go Okręgu osad wojskowych Gubernji Kijows: i Podols: *Lenkiewicz*, w randze Pułkownika z mundurem i pensją całkowitej gaży; Adjutant dziurnego Czynnej Armji Jenerał-Majora *Wikińskiego*, Kapitan *Lemajłowski* go pułku gwardji *Dobryżyn* z rangą Pułkownika, mundurem i pensją  $\frac{1}{3}$  gaży; Oberkwatiermistrz całej piechoty oddzielnego korpusu gwardji Pułkownik *Hożyński*, z mundurem i pensją  $\frac{2}{3}$  gaży.



9go Lut: Naczelnik 19tej dywizji pieszej Jenerał-Porucznik *Fiesi* mianowany Naczelnikiem tej dywizji pieszej, na miejsce Jenerał-Majora Barona *Rennenkampf*, który zostaje mianowany dowodzącym 19tą dywizją z pozostaniem w orszaku J. C. M.

Z *Wrocławia* na dniu 5tym b. m. donoszą: »Zdaniem jest powszechnem, że targ wełną w r. b. będzie pomyślny. W magazynach jest tej mało, a cały ten zapas przed strzyżką niewątpliwie sprzedany będzie.»

*Anglja.* — Głoszą o odwiedzinach które Królowa ma oddać Królowi Pruskiemu w *Berlinie*.

*Francja.* — Xrę *Orleański* odbywa częste narady z Jenerałami w tak zwanym pawilonie *Marsan*. — Poseł Stanów Zjednocz. Jenerał *Kas* 21go z. m. miał długie posłuchanie u Króla. — Marszałek *Soult* (Sult) mianował Marszałka *Valée* (Wale) Prezesem Komisji artyleryjskiej. Drugi ustępujący swoją nominację z ust Króla, oświadczył, że za teraźniejszego Ministerstwa nie przyjmie urzędu. Gazety są napełnione uwagami o *Hiszpanji*.

*Niemcy.* — W Maiu odbędą się w *Karlsruhe* zaślubiny Xżniczki *Alexandryny* Badeńskiej. — Hrabina *Rossy* (Sonntag) bawiąca teraz w *Wiedniu*, doznała tamże iak największej uprzejmości ze strony tamecznej znakomitej szlachty, i w salonach znakomitych osób w których niedawno dała się słyszeć, zyskała także oklaski, iakie niegdyś sypała jej cała Europa. — Małżonka Ministra Austriacki *Kolowrat* zachorowała niebezpiecznie. — 2go b. m. Artysta Franciszek *Liszt* przed swoim wyjazdem z *Berlina*, doznał wzruszającej niespodzianki. Sto dziełek z sal Ochrony na które *Liszt* dał Koncert, pod przewodnictwem Majora *Plehve* Przełożonego tychże sal, zgromadziło się w hotelu *Lizta* i uczciło go pieśniami dziękczynnymi i wiencami. Rozczulony Artysta nie mógł wywziąć się inaczej, iak tylko serdecznem ściskaniem i całowaniem przybyłych dziełek, które na zakończenie odśpiewały: »Mamy palce, aby grać" i t. d.

*Portugalia.* — Świeżo zniesiona ustawa uznawała władzę narodu, ustawa zaś *Don Piotra* takowej nie uznaje. Podług drugiej godność parow-

ska jest dożywotnią i dziedziczną, opłata wyborcza daleko wyższą; Król wybiera urzędników i b, iest Dowódcą siły lądowej i morskiej, i ma pełnomocnictwo ustanawiać prawą za pomocą Królewskich rozporządzeń, a to na zasadzie swojej władzy podporządkowanej (poder moderador).

*Rozmaitości.* — Lord B. iak zwykle palił niedawno swoje hawańskie sygare po obiedzie w jednej z znacznych restauracji w *Paryżu*. Pan E. grzejąc się przy kominku 3-kroć przestrzegał Lorda, że popioł z sygara spada mu na atlasowy krawat. Przy czwartem napomnieniu Lord zniecierpliwiony, że mu przerywają w używaniu swojej wygodki, zawołał w gniewie: »I cóż to Pana obchodzi? pański surdut pali się już od półgodziny, a ja Pana wcale nie przestrzegam!" — Roznosiciel gazet w *Paryżu* znalazł na ulicy *Tebu* puljares zawierający 2000 fr., na końcu jednej kartki znajdowało się nazwisko Bankiera. Poczciwy znalazca pośpieszył natychmiast do właściciela. »Panie, mam puljares, który pewno do Pana należy." — Tak iest, musi w nim być około 2000 fr." — Prawda, i oto są." »Dziękuję ci mój przyjacielu, pewno nie jesteś bogaty?" »Nie, mój panie!" »Nigdy też nim nie będziesz." Ta rada była jedyną nagrodą znalazcy. — Na dziedzińcu Restauratora w *Bostonie* widziano niedawno ogromnego żółwia mającego napis na skorupie: »Jutrzejsza zupa." Biedne zwierzę spacerowało spokojnie nie wiedząc wcale iż zaprasza na śmierć swoją.

## S Z A R A D A.

### P A N I!

Choćby twą pierwszą z trzecią nie była udziałem,  
Choćby też druga z pierwszą ogłaszał wróg chciwy,  
Drugę z trzecią entliwy przyzna ci z zapalem.  
Żeś iest *wszystka* wyznaiem, bo Mąż twój szczęśliwy!  
(Zesła Szarada Zatory).

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Zamojski Stani: Hra: z Wiednia; Załuska Sabina Hrabina z Podgórzna; Twardowski Marjan Konsyljar Rejencji z Bydgoszczy; Gaszyński Waler: Dzie: z Pamiętny; Czarnowski Józ: Oby: z Kroczewa; Orpiszewski Konstan: Oby: z Ponętow; Trojaci Jan Dzie: z Żurawic; Makomski Wincen: Dzie: z Trembaczewa; Dunin Wła: Dzie: z Skroniowa; Gostyński Jan Dzie: z Go-



ławie; Bielicki Fran: Dzie: z Suchodoł; Orzechowski Wojciech Dziedzic z Małanowa.

## DONIESIENIA.



# KANTOR LOTERJI I WEXLU

**M. ROSENA**

przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw XX. Reformatów, mieszczący w sobie zarazem SKŁAD SYGAR, TYTUNIÓW i TABAK, ma zaszczyt donieść Prześwientej Publiczności, że nadszedł świeży transport prawdziwych hawańskich Sygar po różnych cenach, które się także i częściowo sprzedają; gatunki tychże Sygar są następujące: Regalia, Napoleon, Trabucas, Venus, Amorez, Vodelville, F. D., J. H., Jris, Industria, Norma, Vuelta Bacera, Empresa, Cabrera, Lafama, Numer y Matos, Silva, Constantia, Rencurel, Estrella, Rujenos, Mosticella, Cabana, Primavera, Vuelta de Abaja, St Andres, Lady Amalia, S. M. G., Amarillas, Non plus-ultra, Perosier, i wiele innych gatunków, między innemi ulubione Słomkowe Damskie Sygara „Pachytosy” zwane.—Tenże Kantor poleca się także LOSAMI tak całkowitemi, iak w różnych częściach do Ciągnięcia 3ciej Klasy 59tej Loterji.

W dniu 2/14 Marca r. b. o godzinie 4 po południu na Rzece Narwi pod wsią Kikoły w Gminie Poniechów w Obwodzie Pułuskim Gubernji Płockiej, po między Serockiem a Nowym Dworem, w drodze egzekucji Sądowej, sprzedanem będzie niezawodnie przez publiczną licytacją znaczna ilość DRZEWA towarne go okrętowego, iuż w spławie będącego, 22,784 stop kubicznych wynoszącego, oraz 116 kop KLEPEK.

Walenty Supryniiewicz K. T. C. G. M.

W dalszej kontynuacji Ruchomości, iako to: Szefy, Łózka, Zegar, Lustro, Stołki i t. p., w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1819, w dniu 26 Lutego (10 Marca) r. b. o godzinie 3 z południa przez licytacją sprzedane będą. G. Zawadzki Komornik.



Z dnia 6 na 7 b. m. skradziono parę KONI pod Nr 2853; Koń gniady lat 8, wzrostu średniego, grzywa wyrwana z powodu, iż chodzi pod wierzchem; Klacz kasztanowata, lat 6, mniejsza od Konia, na czole łysa, grzywa rozdwojona. Ktoby takowe uiał lub znał o tychże dał pod powyższy Numer do Kapitana Lewickiego, z Pułku Xięcia Karola, otrzyma nagrody złp. 100.

Syndycey Tymczasowi Massy Upadłości Abrahama Izaaka Perelmana Kupca. Uwiadamia niniejszym, iż w dniu 26 Lutego (10 Marca) r. b. począwszy od godz. 3 z południa, w domu przy ulicy Ptasiej za Żelazną Bramą pod Nr 948 położonego, i w Składowach tamże, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją więcj dającą do gotowe pieniądze, SLEDZIE Angielskie i SLEDZIE zwane Szoły, oraz rozmaite RODZYNKI w małych partjach, a to niezawodnie. Józef Bystry Obronca Sądowy.

Dziś rano zimna stopni 3. Wezoraż w połud: ciepła 1. TEATR WIELKI. Jutro 63 raz Zachód stońca. 10 raz Paziowie Xcia Wandom.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Rezlera przy ulicy Krakowskiej Przedmieście Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, KWINTET pod dyrekcją JP. Danckiego, odegra najnowsze dzieła muzyczne.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta 3ci dom od rogu ulicy Freta, PP. Noires grać będą.

Dziś w Kawiarni pod Nro 600, przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopa, Panny Krausz grać i śpiewać będą.

Jutro w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 546, w miejscu Suchym Lasem zwanem, Panny Noires grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu dawniej Baroka, Panny Prajs grać i śpiewać będą.

Dziś w kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul. Wierzbowej wprost Nieca; P. Rajczak z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu niedgdy Ossolińskich przy rogu ulic Rymarskiej i Tłumackiego Nr 739, grać będzie MUZYKA od godziny 6tej.

Dziś w Kawiarni w domu Szamb: Nowakowskiego przy ulicy Długiej Nr 586 Lit: B. na 1m piątrze, od godz: 6tej wieczorem, KWINTET JP. Modlińskiego, odegra najnowsze kompozycje. Wchód niedochodząc bramy.

W handlu Win Michała Maiewskiego przy ulicy Podwal Nr 498, codziennie przez cały post Amatorów dobrze urządzonego STOKPISZU mogą dostać o każdym czasie.

W Restauracji Grobelnego przy ulicy Krakow: Przedm: i rogu Bednarskiej Nro 372, dostać będzie można od dziś BLINÓW Rossyjskich, przez cały tydzień Masielnicy.

Jutro w Cytadelli Alexandryjskiej w Restauracji, dostać można BLINÓW Rossyjskich, z rana od godziny 10tej, do 2giej po południu.

Jutro w handlu Maiewskiego przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Zaiąc z podle; Indyk faszcz; Kwiezoły; Pieczeń bulońs; Polędwica z szczypioro; masł; Frykas z kaczek; Kotlety; Zrazy; Flaki z pulpetu; Ryby.